GAZETA LWOWSKA.

W Piątek — N^er. 17. — 8. Lutego 1828.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Zjednoczone Stany Ameryki północnéj.

Z raportów pojedyńczych Sekretarzów Stanu, Kongresowi przełożonych, okazuje się, że eskadra na morzu śródziemném składać się będzie na ten rok z pięciu okrętów: Delavare o 74 działach, Java o 22 działach, Lexington i Warren, każdy o 22 działach, i z okrętu Pourpoise, pod sprawą Kapitana Crane. Uzbrojono ma być 10 nowych korwet. Zawarto także ugody o wybudowanie 5 okrętów linijowych, 5 fregat i 5 korwet. W ciągu roku zeszłego udał się był Kommandor Jones na okręcie Peacock do wysp Towarzyskich i Sandwichskich, zasiągał tamże wiadomości względem handlu Zjednoczonych Stanów w owych okolicach, z niektóremi istniejącemi tamże rządami poczynił układy, które okrętom Amerykańskim, owe morza zwiedzającym, przynoszą korzyści. Handel nasz na owym oceanie mocno się powiększa. W przystani Hanaruru było roku zeszłego 2000 marynarzy, i majątku amerykańskiego za 5 mil. dolarów.

Minister skarbu w tegorocznym raporcie, dla zachęcenia krajowych rękodzielni, zalecał nałożyć cło na niektóre zagraniczne artykuły, mianowicie na wełnę, sukna, żelazo w szynach i konopie. Jednakże nie zgodzono się z nim w téj mierze. *(G. W.)*

Hiszpanija.

Gazeta nadworna Madrycka z dnia 10. Stycznia umieściła artykuł następujący: Ponieważ Król, Pan nasz, życzy sobie miastu Valencyi dać dowód swojéj najwyższéj łaski i upodobania za wiarność i przychylność ku jego dostojnéj osobie i rodzinie, przeto raczył Municypalności (*Ayuntamiento*) wspomnionego miasta nadać tytuł: Excellencyja, it to w takim sposobie, jak łaską tą udarzone zostały Municypalności Sewilli i Saragossy. «

Taż sama gazeta z d. 8. Stycznia zawiera następujący list Biskupa z Vich do Ministra sprawiedliwości, P. Calomarde, który takowy przesłał pierwszemu Sekretarzowi Stanu (Don Miguel Gonzales Salmon), aby go umieścił w gazecie nadwornéj, i zwyczajnie ogłosił: »JWPanie! Dowiedziałem się z pewnego źrzódła, że są w obiegu egzemplarze pamiętnika, jakoby przezemnie do N. Pana napisanego, który poczyna się temi słowy: »Minister sprawiedliwości,« a kończy się: »i żadnego innego nie [illegible]ję.« Wspomniony pamiętnik nie ma daty, słychać w najgorszym zamiarze w Madrycie ukuty, czego jasnym dowodem między innemi jest, panujące w tymże nieprzyzwoite wyrażenie się i widoczny zamiar bronienia powstania w Katalonii. Gdy Król Jmć dostatecznie przekonany, iż podobnego pisma odemnie nie otrzymał, a nadto zaręczam i przysięgam, iż takowego nie pisałem, ani za dobre nie uznawałem; ośmielam się przeto prosić Króla Jmci przez WPana, iżby raczył pomienione oszukaństwo przez gazety, lub w sposobie, jaki mu się najlepszy zdawać będzie, publicznie ogłosić, co za szczególną poczytam sobie łaskę. W Vich d. 27. Grudnia 1827.« — Powyżéj namieniony list przełożyłem Królowi Jmci, który mi zalecił, przesłać go JWPanu, byś raczył takowy niezwłocznie w gazecie nadwornéj kazać umieścić. W Barcelonie d. 2. Stycznia 1828.«

»Francisco Tadeo de Calomarde.«

Gazeta Francuzka zawiera z Barcelony pod d. 8. Stycznia, co następuje:

Przyczyna powstania w Katalonii pochodzi jedynie z nieukontentowania kilku osób, które się nazwyczaiły do zamieszek i walki w czasie wojny o niepodległość, i w wojnie 1823 przeciwko systematowi konstytucyjnemu. Oczekiwali oni przesadnych nagród, których onym nie dano, i nadużywając zaufania owych ludzi, którym niegdyś rozkazywali, chcieli z bronią w ręku wymódz to, co im sprawiedliwość Monarchy, wedle ich widoków, odmówiła. Że zaś prawdziwego powodu swojego powołania jawnie wyznać nie mogli, użyli przeto za pozór Religii, którą twierdzili być obrażoną w jéj sługach, a że i przezto spodziewanego skutku osiągnąć nie zdołali, tedy uciekli się do niedorzeczności, i przezto w niejakim względzie swojego doszli celu. Twierdzili oni mianowicie zuchwale i bezwstydnie, że działają za porozumieniem się z Królem. Z tém imieniem przybrało powstanie surowy charakter, i groziło rozszerzeniem się w Aragonii. Wojska, które przeciw onemu wysłano, naraz

)(

widziały się być stawione naprzeciw swoich ziomków, którzy się równie w imieniu Króla uzbroili, i to musiało naturalnie osłabić moralne ich widoki. Nieład doszedł najwyższego stopnia, i można nieszczęsne obliczyć przypadki, jakieby z tego były wynikły, gdyby Król, przekonany o niebezpieczeństwach, na które Katalonija wystawiona była, nie był postanowił, sam się śpiesznie tamże udać. Na widok Jego, wojsko tak się zachowało, jak to bywać zwykło w obecności Monarchy, i buntownicy zniknęli. Gdyby mieli byli zamiar, jaki onym w różnych obcych pismach czasowych przypisywano, gdyby ich istotnie Duchowieństwo swoimi milijonami wspierało, tedy byłoby powstanie dłużéj trwało w kraju, jak Katalonija, mającym takich wojowniczych i niespokojnych mieszkańców. Zaraz w pierwszych dniach zostało powstanie utłumione, i nadeszła chwila do przedsięwzięcia śledztw. Król rozkazał Hr. Espanna rozpocząć śledztwo i sądzić winnych. Ale że ustawy karzące Katalonii bardzo się z okrucieństwem stykają, przeto otrzymał P. Calomarde od Króla Jmci zalecenie stosować się do ustaw Kastylijskich, których formy nie tyle są gwałtowne i dogodniejsze dla oskarzonych, a ztąd dozwalają onym potrzebnego do obrony czasu. Był jeszcze w téj mierze inny cel, mianowicie, w miarę śledztw odkryć rzeczywistych sprawców zamieszek, których jednak nie było. Niektórzy naczelnicy, schwytani z bronią w ręku, zostali rozstrzelani, trzech lub czterech skazano na śmierć, i pozostaje jeszcze zawyrokować prawie względem dziewięciu Mnichów, których sprawa wytoczona. Fałszem jest, iżby ktoś, któremu przebaczono, jakiegokolwiek stopnia, miał być uwięziony lub rozstrzelany. Głos publiczny oskarza głównymi sprawcami zamieszek: Biskupów: Tortozy i Vich. Zdolny i bezstronny Sędzia, którego polityczne zdania pewnie nie zgadzają się ze zdaniami obudwóch owych Biskupów, upoważniony szczególniéj do rozpoznania ich postępowania, lecz pomimo wszelkiéj użytéj surowości, o któréj WPanu mogę zaręczyć, nie mógł do dzisiejszego dnia najmniejszéj rzeczy przeciwko nim przywieść. *(G. W.)*

Wielka Brytanija i Irlandyja.

Gazeta Francuzka z dnia 22. z. m. wieczorem umieściła wyimki z gazet Londyńskich z d. 19. wspomnionego miesiąca, które wszystkie ostatecznie nowo ułożone Ministeryjum podają w sposobie następującym:

Pierwszy Lord Izby skarbowéj: Xiążę Wellington.

Prezydent tajnéj Rady: Hr. Bathurst.

Lord tajny pieczętarz: Lord Ellenborough.

Sekretarz Stanu do wydziału spraw wewnętrznych: P. Peel.

Sekretarz Stanu do wydziału spraw zewnętrznych: Hr. Dudley.

Sekretarz Stanu w wydziale osad: P. Huskisson.

Kanclerz Izby skarbowéj: Lord Lyndhurst.

Prezydent bióra do spraw Indyjskich: Lord Melville.

Dyrektor urzędu mennicy: P. Herries.

Prezydent bióra handlowego: Sir Charles Grant.

Kanclerz Xięstwa Lankasterskiego: Lord Aberdeen.

Sekretarz wojny: Lord Palmerston. *(D. A.)*

Francyja.

Na umieszczony w Monitorze z dnia 22. Stycznia raport Ministra sprawiedliwości, Hr. Portalis do Króla, względem konieczności zapewnienia wykonania ustaw Państwa w szkołach duchownych podrzędnych, raczył Monarcha do rozpoznania potrzebnych w téj mierze rozporządzeń potwierdzić skład Kommissyi, złożonéj z następujących Członków: Arcybiskup Paryzki, Vicehr. Lainé, Baron Seguier, pierwszy Prezydent Sądu Paryzkiego, Baron Monnier, Hr. Alexy Noailles, Biskup Beauvais, Hr. de la Bourdonnaye, P. Dupin starszy i Hr. Courville, Członek Rady Uniwersytetu.

Postanowienie król. z d. 20. Stycznia względem nowo utworzonego Ministerstwa handlu i rzemiósł jest treści następującéj:

Karol i t. d. Nie wątpiąc o zamiarze, w jakim postanowieniem Naszém z dnia 4. t. m. uznaliśmy za dobre, utworzyć osobne Ministeryjum dla handlu i przemysłu w naszém Królestwie, i chcąc oraz zakres działania tego nowego Ministeryjum w takim sposobie oznaczyć, iżby przez takowy wszelka niepewność i trudność względem stosunków onegoż do innych wydziałów ministeryjalnych została usuniona, przeto po wysłuchaniu Naszéj Rady, rozkazaliśmy i rozkazujemy, co następuje:

Artykuł I. Zakres działania Naszego Ministerstwa, postanowieniem Naszém z dnia 4. Stycznia dla handlu i rzemiósł ustanowionego, zasadza się na następujących atrybucyjach: porządek i kierowanie stosunków naszego rządu z jeneralnymi radami handlu i rękodzieł, z Izbami handlowemi, wydziałami doradczemi i Izbami sztuk technicznych i rękodzieł, i z innemi organami do potrzeby i interesów handlu i rzemiósł, Policyja giełdy handlowéj i mianowanie machlerzów towarami i sensalów wexlowych przy giełdzie

Paryzkiéj, których mianowanie należało dotąd do attrybucyj naszego Ministra skarbu, rozpoznanie próśb do bezimiennych towarzystw i wzajemnych assekuracyj, jakoteż potwierdzenie ich statutów i regulaminów; zaprowadzenie lub zmienienie jarmarków, gdy takowy zajdzie przypadek; weryfikacyja i potwierdzenie wykazu Notablów stanu kupieckiego, z którego wybierani być powinni członkowie sądu handlowego; propozycyja i przeznaczenie nagród za rybyłostwo w oddalonych morzach, jakoteż do wszystkich zachęceń, uznanych za konieczne dla rozwinienia handlu i manufaktur; jednakowoż wyjąwszy te nagrody, które zasadzają się jedynie na odpłacie tax ze skarbu podniesionych, któráto odpłata w takim razie, i na potem jak wprzód nastąpić powinna w zarządzie ceł pod powagą Naszego Ministra skarbu; — zarząd konserwatoryjum sztuk i rzemiósł i innych podobnych szkół król. realnych; — sporządzanie patentów na wynalazki i wykonanie ściągających się w téj mierze ustaw; — rozpoznanie i potwierdzenie regulaminu ściągającego się do zarobkowości; kierowanie środkami ściągającemi się do wystawy płodów przemysłu; — przez związek tego Ministerstwa z innemi Ministerstwami osiągnąć centralizacyją tego wszystkiego, co w skutek udowodnionych faktów i okoliczności przez zarząd jeneralny, i korrespondencyją Naszych Ajentów zagranicznych i w osadach, i Naszych Dowódzców stanowisk na różnych morzach jest właściwe, aby tryb i potrzeby Naszego handlu i Naszéj żeglugi poznać i umieć ocenić; — zbiór wszystkich dokumentów, łącznie z temi, które będą w innych wydziałach Ministeryjalnych sporządzane, właściwe do wyjaśnienia sił handlu i przemysłu; propozycyje i kierowanie wszystkiemi śledztwami, które do tego dążą, aby lepiéj poznać onych siły, i by to wszystko, co rozwinienie onych może przyśpieszyć, z większą oznaczyć pewnością; — przygotowanie projektów do prawa i postanowień ściągających się tak do wewnętrznego jakoteż zewnętrznego handlu.

Art. 2. Hrabia Saint-Cricq, mianowany postanowieniem Naszém z d. 4. Stycznia b. r. Ministrem Sekretarzem stanu i Prezydentem najwyższéj rady handlu i osad, będzie miał tytuł Ministra Sekretarza stanu w wydziale handlu i rękodzieł.

Art. 3. Kredyt wykazany wydziałowi spraw wewnętrznych, a przypadający dla służby wydziału handlu i rękodzieł, jakoteż ów kredyt, który dotąd wydziałowi skarbowemu na potrzeby biura handlu i osad był wykazany, powinny być w budżet przeniesione, ktore Minister handlu i rękodzieł ku potrzebie swojego wydziału, do Naszego zatwierdzenia przełoży.

Art. 4. Nasz Minister Sekretarz stanu każdy w swoim zakresie działalności upoważniony do wykonania niniejszego postanowienia.

Dan w zamku Naszym Tuileryjskim w Paryżu d. 20. Stycznia roku zbawienia 1828, panowania Naszego czwartego.

KAROL.

Na rozkaz Króla: Minister Sekretarz stanu handlu i rękodzieł: Saint-Cricq.

(*G. W.*)

W d. 21. Stycznia obchodzono zwyczajnie rocznicę śmierci Ludwika XVI. i Królowéj Maryi Antoniny, w St. Denis i w kościele *Notre Dame* w Paryżu. W St. Denis znajdowali się na téj uroczystości: Delfin i jego małżonka (ostatnia w zasłonionéj łoży) Xiężna Berry i rodzina Orleańska.

Monitor z d. 22. Stycznia zawiera postanowienie Króla, przez które P. Nompere de Champagny, Marszałek polny i Adjutant Jego Królewic. Mości Delfina, mianowany jest Jeneralnym Dyrektorem w Wydziale wojny. Jenerał Porucznik Coetlosquet sprawował wprzód ten urząd.

Na posiedzeniu sądu policyi poprawczéj w d. 18. Stycznia wniesiono sprawę Turka, nazwiskiem Karabeth-Monog-Oglu, oskarżonego o handel zakazanym tytóniem. Stawił się ón w towarzystwie P. Deodato de Missir, kupca ze Smyrny, który mu służył za tłomacza. Na pytania uczynione mu przez Prezydenta, odpowiedział: że ma lat 72, był niegdyś w Stambule bankierem Alego Paszy Janiny, i w skutek proskrypcyi i innych nieszczęsnych wypadków zmuszony na bulwarze Panoramy w Paryżu utrzymywać się z handlu wschodniemi pachnidłami. P. Perin Serigny, dozorca zarządu tytoniu, czytał protokół w d. 21. Listopada spisany, i wniosł na konfiskatę, karę pieniężną 1,000 fr. i t. d. Karabeth wybrał na swojego obrońcę P. Duplantis, który zabrawszy głos rozpoczął mowę w sposobie następującym: »Mości Panowie, potrzeba oddać sprawiedliwość poddanym W. Sułtana, właściwym Turkom, którzy między nami żyją, iż rzadko dają powód, aby byli przed sądy Francuzkie pociągnieni, że najsumienniéj zachowują przepisy policyjne i ustawy kraju, że w ogólności postępują jak ludzie honoru i rzetelności, i stają się godnymi opieki we Francyi.« — Sąd z uwagi na zaszłe szczególne okoliczności uwolnił starca od oskarzenia, jakoteż od wszelkich kosztów, kazał znieść sekwestr na tytóń włożony, i zalecił mu takowy zwrócić. (*G. W.*)

Zjednoczone Niderlandy.

Gazeta Batawska z d. 6. Października r. z.

zawiera odezwę nadzwyczajnéj Kommissyi rządowéj w Niderlandzko-wschodnio-indyjskich posiadłościach, datowaną z d. 26. Września. Odezwa ta wyraża, iż z powodu osobistych roszczeń Xiędza Kio Modio, przyczém używa religii za pozór, zawieszenie broni między buntownikami a rządem Niderlandzkim zawarte znowu zerwane, i wojna tylko dla pokonania dowódzcy buntowników i jego stronników na nowo jest rozpoczęta.

W Amsterdamie odebrano wiadomości z Indyjów wschodnich z d. 14. Października, podług których kroki nieprzyjacielskie między wojskiem a powstańcami na wyspie Jawie znowu się zaczęły.

Gazeta *des Pays-Bas* mówi: »Upoważnieni jesteśmy zaprzeczyć treść artykułu Kuryjera *des Pays-Bas* z d. 15. Stycznia, względem mniemanych odmian w urządzeniu filozoficznego Kollegium w Louwen. Żadne podobne rozporządzenie nie było zalecone. (*G. W.*)

Niemcy.

Ze Sztutgardu donoszą tameczne Gazety pod d. 25. Stycznia:

Jego Królewicowska Wysokość Xiążę Fryderyk, Synowiec Króla, wyjechał dzisiaj rano do Petersburga dla odwiedzenia ces. Rossyjskiego Dworu i dostojnéj swojéj Siostry, Jéj Ces. Wysokości Heleny. Jego Królewicowska Wysokość Xiążę spodziewany jest z powrotem w początkach Kwietnia.

W d. 26. Stycznia umarł w Monachijum Sekretarz Gabinetu Króla Jmci, Radca nadworny Martin, na gorączkę nerwową. Uczeń z akademii Monachijskiéj zginął w d. 26. Stycznia w pojedynku.

Podług wiadomości z Drezna z powodu zbliżającego się rozwiązania Małżonki Jego Królewicowskiéj Wysokości Xięcia Jana, zapowiedziano za najwyższym rozkazem zwyczajne kościelne modły.

W d. 16. Stycznia umarł w Halli Professor Ersch, współzałożyciel encyklopedyi Erscha i Grubera. (*G. W.*)

Szwecyja i Norwegija.

Gazety donoszą z Sztokolmu pod d. 8. Stycznia: »Na balu danym na trzech Króli jako w rocznicę orderu amarantowego, przez Królowę Krystynę utworzonego, znajdowała się cała rodzina król.; Królowa Jéjmość miała na sobie suknię amarantową, i okryta była cała dyamentami. — Na nowy rok, deputacyja tutejszych fabrykantów i rękodzielników ofiarowała Prezydentowi król. handlowego Kollegium, P. Popius, parę wielkich srebrnych czar pięknéj roboty. Poema, Tegnera, Axel, słusznie cenione przełożył wierszem na język Angielski, Pułkownik Saunders, Adjutant Jenerała Hr. Suchtelen i oraz z innemi przekładami ze szwedz. wydrukował. — I tu słychać skargi na bezprawia i okrucieństwo Greckich morskich rozbojników, przezco szwedzko-norwegska żegluga tak jak innych narodów jest zagrożona. — Jak zapewniają, przed mającą się rozpocząć żeglugą, wszystkie miasta nadmorskie mają mieć takie same prawa składowe, jakie dotąd miały Sztokolm i Gothenburg. — Z powodu braku śniegu do sannéj drogi podskoczyła tu cena żelaza w sztabach. — Gubernator prowincyi Sudermanii, Jenerał Peyron zjechał tu z Nikóping. Słychać, iż otrzyma posadę Sekretarza stanu w wydziale wojennym. — Jeżli nie zajdą inne okoliczności, zamyśla Król wyjechać w Maju do Norwegii. (*D. A.*)

Rossyja.

Dwoch Xiążąt Czerkaskich, posłów owych ludów, na posłuchaniu, które onym N. Cesarz Mikołaj I. dał w d. 29. z. m., objawili życzenie utworzyć pułk lekkiéj jazdy, wolontaryjuszów, z których każdy sam się umunduruje i utrzymywać będzie, i stawić go pod rozkazy Cesarza. Przywieźli oni różne mundury i ubrali w nie sług swoich, aby Monarcha uczynił wybór, podług którego pułk ten ma być ubrany: szeregowy jak i Oficer nosi stalową przyłbicę, koszulę z drutu plecioną, któréj kula nie przeszyje, dochodzącą do pół uda, na téj krótką niebieską kozacką suknią, suto wyszywaną, spodnie długie obciśnięte białe, krótkie bóty i długie rękawice ze sztylpami; ręka okryta jest równie małemi plecionemi stalowemi pierścionkami, wyższa część sztylpy zachodząca aż za łokieć wysadzona jasno śikniącemi się łuskami stalowemi. Ludzie ci zbrojni są długiemi pałaszami, długiém pujinałem na 3/4 łokcia i tak długim pistoletem, łukiem stalowym i kołczanem ze strzałami. Ci wojownicy okazywali proby swojéj zręczności, jak szybko i pewnie téj broni użyć umieją. Cesarz Jegomość udarzył tych Posłów i zapewnił ich o swojéj łasce. (*G. W.*)

(Do tego Numeru Gazety dołączony jest Ner. 6. Rozmaitości.)

Redaktor: Mikołaj Michalewicz; Drukiem: Piotra Pillera.